

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 183 (10 945)

Poznań, czwartek 16 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

60-lecie I Powstania Śląskiego

Obrady z udziałem P. Jaroszewicza

Manifestacja społeczeństwa Chorzowa

W związku z 60-rocznicą w buchu Powstania Śląskiego w Chorzowie przed Pomnikiem Powstańców Śląskich odbyła się 15 bm. uroczysta manifestacja społeczeństwa tego miasta połączona z apelem poległych.

Mieszkańcy Chorzowa dawnej „Królewskiej Huty” wnieśli poważny udział w walkach o powrót Śląska do macierzy. Wielu robotników, górników i hutników tego miasta — uczestników bojowych walk powstańczych w latach 1919-1921 oddało życie za Polskę.

16 bm. odbędzie się przed Pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach uroczysty apel powstańczy — centralna impreza obchodów 60-lecia I Powstania Śląskiego.

W związku z 60-rocznicą I Powstania Śląskiego, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu przygotowuje specjalną ekspozycję dokumentów propagandowych: plakatów, rysunków, satyrycznych i ulotek, które odegrały dużą rolę w krzewieniu i umacnianiu poczucia narodowego Polaków, zamieszkujących Górny Śląsk. Wystawa otwarta zostanie 18 bm.

W scenarii tych dokumentów, w muzeum systematycznie odbywają się spotkania młodzieży szkolnej, podczas których poznaje ona przeszłość swojego regionu. (PAP)

Potrzebny wzmożony wysiłek dla poprawy zaopatrzenia

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 15 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego przy Radzie Ministrów; w posiedzeniu wziął udział prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz.

Tematem obrad, które prowadził przewodniczący Komitetu wicepremier Tadeusz Pyka była ocena sytuacji rynkowej za 7 miesięcy bieżącego roku, wytyczenie działań niezbędnych dla wykonania zadań planu w dziedzinie zaopatrzenia ludności w III i IV kwartale oraz działania podejmowane dla realizacji uchwały XV Plenum KC PZPR o rozwoju przemysłu drobnego.

Informacje o tych sprawach przedłożył minister handlu wewnętrznego i usług — Adam Kowalik. Wynika z nich, że sytuacja na rynku, podobnie jak i w innych sferach działalności gospodarczej jest niełatwa. Wiele galezi gospodarki, a także 18 województw nie wykonało bieżących planów produkcji rynkowej, co spowodowało niedobory niektórych towarów w warunkach dalszego wzrostu siły nabywczej ludności.

Mówiąc o działalności Komitetu po XIV Plenum KC

PZPR wskazano na podjęcie przedsięwzięcia, a wśród nich — przeznaczenie środków na rozwój małych zakładów mleczarskich, budowę gminnych ośrodków przetwórstwa rolno-spożywczego wraz z przechowalniami, a także na rozbudowę i modernizację niewielkich młynów i kaszarni.

Obecnie, w centrum uwagi pozostaje odrobienie zaległości w dostawach niektórych towarów, a wśród nich obuwia, bielizny i odzieży, poszukiwanych tkanin, mebli i materiałów budowlanych, artykułów chemii gospodarczej, farb i lakierów oraz środków higieny osobistej. Stwierdzono, że w istniejącej sytuacji rytmiczność dostaw, dotrzymywanie ustalonych planów asortymentowych i podnoszenie jakości wyrobów — muszą być traktowane przez producentów jako zadanie pierwszorzędnej wagi. W przypadku konfekcji większa musi być troska o przestrzeganie wymogów mody i upodobań nabywców.

Wiele miejsca w dyskusji zajęła problematyka rynku żywnościowego, zwłaszcza zaopatrzenia ludności w droższych artykułach mięsnych i ośrodkach przemysłowych. Wskazano m. in. na potrzebę

nałężytego zagospodarowania dobrego w tym roku urodzaju niektórych warzyw i owoców. Przemysł owocowo-warzywny i handel mają obowiązek zaspokojenia bieżących potrzeb ludności, i jednocześnie zgromadzenia odpowiednich zapasów na zimę. Poważna rola przypada w tej mierze spółdzielczości oraz administracji i organizacjom gospodarczym w gminach; oczekuje się od nich inicjatyw i gospodarskiej skrzętności.

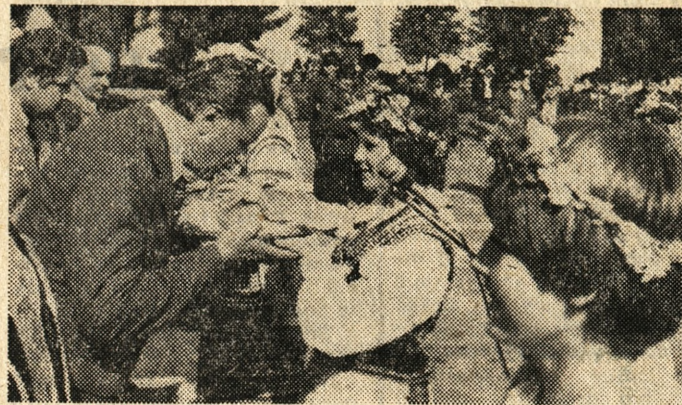
Wskazano, iż niezbędna jest kontynuacja działań zapewniających racjonalne gospodarowanie towarami przez ograniczenie ich sprzedaży jednostkom gospodarki społecznej, zmniejszanie strat w transporcie i obrocie wewnętrznym oraz zaostreżenie kontroli dostaw, również pod kątem ich zgodności z zamówieniami.

Pozytywnie oceniono wprowadzane w handel innowacje, wskazując na potrzebę rozszerzenia sieci sklepów ajencyjnych, a także dalszego zwiększania uprawnień i odpowiedzialności kierowników dystrybucji.

Dokończenie na str. 2
Czytaj także artykuł „Dostawy i postawy” na str. 3).

J. Zasada w Kombinacie PGR Ptaszkowo

Pierwszy bochen chleba z tegorocznych zbiorów



Na zdjęciu: pierwszy bochen chleba wypieczonego z zebranego w tym roku ziarna wręczono I sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu Jerzemu Zasadzie.

Fot. (2) — R. Królak

Żniwa w pełni i rolnicy w całym niemal kraju pracują od rana do nocy. Z pół kombinatu PGR Ptaszkowo kombajny jednak już zjechały. Tamtejsi rolnicy, jako pierwsi w województwie poznańskim, ukończyli bowiem żniwa. Ukoronowaniem ich trudu był wieczorajse uroczystości dożynkowe. Uczestniczył w nich między innymi I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada.

Meldunek o zakończeniu prac złożył w towarzystwie wyróżniających się kombajnistów — Jana Głodka i Jana Norki — kierownik Bazy Sprzętu i Transportu Franciszek Chłasiński. W ciągu 12 dni skoszone i wmielone zboże z 2863 hektarów. Plon stanowił prawie 10 000 ton ziarna. Prace, choć nieraz przerywane przez deszcz, przebiegały sprawnie. Dzięki dobremu przygotowaniu zaplecza technicznego, kłopotów z awariami maszyn było niewiele. Sprawnie wywiązali się ze swych obowiązków również ci, od których zależał transport i właściwe przechowywanie zebranego zboża.

Dyrektor Kombinatu PGR Ptaszkowo podziękował wszystkim pracownikom za żniwny trud. Ich tegoroczna pra-

ca godna jest uznania, tym bardziej, że większy niż w latach ubiegłych był areal koszonych zbóż. Kombinaty powiększył się bowiem o zakład w Michorzewie. Jego pracownicy również dobrze jak inni potrafili wywiązać się ze swych obowiązków. Ten wspólny sukces tym łatwiej było osiągnąć, że dobrze zadbało o pracujących w polu rolników, m. in. dostarczając im zawsze w porę smaczne i obfite posiłki.

Żniwiarze wręczyli następnemu Jerzemu Zasadzie i innym gościom pierwsze bocheny chleba, wypieczonego z zebranego w tym roku ziarna. Pięknie decydowały się dożynkowe wieńce.

Do zasłużonych gratulacji przystąpił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu. Dziękując, przywołując już od dawna rolnikom z Ptaszkowa za wręczony bochen chleba, stwierdził, że jest on symbolem trudu, który jednoczy ich pracę z wysiłkiem robotników w miastach. Jerzy Zasada przekazał podziękowanie od członka Biura Politycznego KC PZPR, pośła Ziemi Wielkopolskiej, Edwarda Babiucha, który przebywał niedawno w Kombinacie PGR Ptaszkowo. Życzył także rolnikom równie sprawnego przebiegu jesiennych prac polowych. (fab)

„Czy znasz Wielkopolskę?”

Ponad 17 000 rozwiązań
w konkursie WK FJN i „Głosu”



Znane są wyniki konkursu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu oraz „Głosu Wielkopolskiego” ogłoszonego na 35-lecie Polski Ludowej pod hasłem „Czy znasz Wielkopolskę?”. Na konkurs wpłynęło 17 623 odpowiedzi. Wśród uczestników prawidłowych rozwiązań rozlosowano nagrody rzeczowe wartości ponad 120 000 zł. Wśród nagród znajdują się m. in. cztery telewizory kolorowe. Wyniki konkursu oraz listę laureatów publikujemy na stronie 3. Na zdjęciu: moment losowania.

We wrześniu w Oświęcimiu odbędzie się międzynarodowa konferencja

Jak dowiaduje się PAP, w dniach 18 — 20 września br. odbędzie się w Oświęcimiu III Międzynarodowa Konferencja Muzeów Martyrologii, zorganizowana w związku z 40 rocznicą wybuchu wojny światowej.

Organizatorami konferencji są ministrowie kultury Czechosłowacji, NRD, Polski i Związku Radzieckiego oraz Międzynarodowy Komitet Oświęcimski i Rada Ochrony Pomni-

ków Walki i Męczeństwa PRL. Głównym tematem obrad, do udziału w których zaproszeni zostali przedstawiciele muzeów martyrologii z 17 krajów, będzie rola muzeów oraz miejsc upamiętniających walkę i męczeństwo w dążeniu do urzeczywistnienia prawa narodów do życia w pokoju. Otwarta zostanie okolicznościowa wystawa pod nazwą „W walce o pokój”. (PAP)

Kolejne prowokacje izraelskie w Libanie

Z Bejrutu donoszą, że kanonierki izraelskie wtargnęły we wtorek na obszar wód terytorialnych Libanu i ostrzeliwały różne obiekty w pobliżu Tyru, w tym szosę między miejscowościami Sarafand i Szabriha. Palestyńska Agencja Informacyjna WAFA podaje, że w wyniku tych ostrzeliwań ranni zostali pasażerowie dwóch samochodów.

Z ostatnich doniesień agencji prasowych wynika, że Izrael dokonał w nocy z wtorku na środek skoncentrowanego ataku na Liban południowy z udziałem okrętów wojennych lotnictwa i artylerii.

W środę rano nad całym regionem Libanu południowego przeleciały eskadry samolotów wojskowych Izraela. Ostrzeliwała je artyleria przeciwlotnicza Zjednoczonych Sił Palestyny i lewicy libańskiej.

Do godz. 6.00 czasu lokalnego ciężka artyleria izraelska i prawi libańskiej ostrzeliwała wioski Malija, Raszidija i Ras El Ain położone na południe od Tyru. Wśród ludności cywilnej są ofiary śmiertelne. PAP

SPORT

• Po wygranej z Odrą 1:0

Lech liderem I ligi

• Chemik — Olimpia 0:0

Szczegóły na str. 4

Kongres politologów

Nadrzędnym zadaniem - zahamowanie zbrojeń

Na obradującym w Moskwie XI Światowym Kongresie Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych kontynuowana jest dyskusja, której tematem przewodnim jest sprawa zachowania i utrwalenia pokoju. 15 bm. debata koncentrowała się wokół problemów ograniczenia zbrojeń strategicznych i znaczenia porozumienia SALT II jako ważnego kroku w uzdrowieniu sytuacji międzynarodowej.

Większość naukowców jest zgodna, iż jednym z głównych i nadrzędnych zadań politologów całego świata winno być opracowanie dróg i metod zahamowania wyścigu zbrojeń i przechodzenia do całkowitego rozbrowienia. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Remont marteń

Brygady Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego zakończyły 15 bm. remont VI pięca marteńskiego w Hucie Lenina; trwał on 172 godziny a więc o 9 godzin krócej, niż przewidywał niezwykle napięty harmonogram. Umożliwiło to produkcję dodatkowych 315 ton wysokogatunkowej stali. Z uwagi na okres urlopowy, przy wszystkich pracach budowlano-montażowych przy VI martenie zatrudnionych było 600 osób — czyli prawie o 100 osób mniej, niż dzieje się to zawsze przy tego typu operacjach.

„Kosmos — 1121”

We wtorek wysłano w Związku Radzieckim sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos-1121”. Ma on na celu kontynuowanie badań przestrzeni kosmicznej. Umieszczona w nim aparatura działa normalnie.

Obrady młodzieży afrykańskiej

We wtorek zakończyła się w stolicy Konga, Brazzaville, V Konfe-

Spotkanie przedstawicieli związków zawodowych

Pomoc przemysłu dla rolnictwa

Rolnictwo związane jest dziś z całą gospodarką narodową, z wieloma gałęziami przemysłu dostarczającego środki produkcji, takie jak m. in. maszyny i nawozy mineralne, a także z transportem, usługami itp. Wyniki osiągnięte przez rolnictwo zależą więc w coraz większym stopniu nie tylko od wiedzy i kwalifikacji ludzi pracujących na roli, lecz również od rytmicznego zaplecza gospo-

darstw w środki pozwalające wytwarzać wydajniej i efektywniej. Sprawy te omawiano 15 bm. w Warszawie na spotkaniu przedstawicieli związków zawodowych zjednoczonych pracowników rolnictwa, zorganizowanym z inicjatywy CRZZ. Wiele uwagi poświęcono m. in. możliwościom dalszego zwiększenia pomocy załóg przemysłowych dla rolnictwa w szybkim i sprawnym zebraniu plonów. (PAP)

Projekt konstytucji Wietnamu

W środę opublikowany został i przedstawiony do ogólnonarodowej dyskusji projekt konstytucji Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Nowa konstytucja ma zmienić czasowo obowiązującą w zjednoczonym Wietnamie ustawę zasadniczą

Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W projekcie podkreśla się, że KPW jest jedyną kierowniczą siłą społeczeństwa, podstawowym decydującym czynnikiem wszystkich zwycięstw rewolucji wietnamskiej. (PAP)

Tajfun na Filipinach

Nad północnymi Filipinami przechodzi tajfun „Irving”, któremu towarzyszą niezwykle ulewne deszcze. Trzydniowe opady spowodowały poważne zakłócenia w życiu mieszkańców stolicy — Manili. W ciągu doby w niektórych rejonach miasta spadło ponad 35 cm deszczu. Wstąpiła oczywiście powódź. Na ulicach ludzie brodzą po kolana w wodzie. Na skrzyżowaniach ulic uformowały się olbrzymie „korki”. Ruch pojazdów jest niemal całkowicie sparaliżowany.

Odbudowa Ugandy

W Kampali rozpoczęło się pierwsze ogólnokrajowe seminarium Narodowego Frontu Wyzwolenia Ugandy (NFWU), które zainaugurował prezydent Godfrey Binaisa. Podkreślił on, że umocnienie jedności narodowej stanowi ważny

OD GŁOSY

Latem niechętnie zwykle rozmawiamy o zimowych problemach. Z jednym wszakże wyjątkiem. Sprawa ogrzewania mieszkań nie jest obojętna chyba nikomu, zwłaszcza, że świeża jeszcze jest pamięć ubiegłego rocznych kłopotów w tym względzie.

Czy w tym roku te trudności nie powtórzą się? Z informacji, które napływają z całego kraju wynika, że już teraz wiele elektrociepłowni miejskich i największych zakładów produkcyjnych zdołało zgromadzić zapasy węgla pozwalające spokojnie myśleć o zimie. Robi się też wiele w tym roku, aby zwiększyć wydobywanie węgla, naszego podstawowego surowca energetycznego. Trwa budowa ośmiu nowych kopalń, a w przygotowaniu znajdują się dalsze. Przedwczoraj właśnie wykonawcy przekazali dwa pierwsze chodniki w nowej kopalni w Bogdanie w Lubelskiem, a więc w regionie, w którym nigdy dotąd węgla nie wydobywano. W elektrociepłowniach wykorzystuje się tzw. „letnią dolinę” i przeprowadza remonty oraz przeładunki urządzeń.

To tyle w górnictwie i energetyce. A co możemy zrobić sami, aby oszczędnie gospodarować opałem? Jak wyliczyli specjaliści — największe rezerwy w racjonalnym wykorzystaniu węgla tkwią w poprawie izolacji naszych mieszkań. Stwierdzono, że obecnie izolacja nowych budynków jest o 20 procent mniejsza niż to zakładała norma. Fachowcy z Głównego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej uważają, że poprawiając szczelność nowo budowanych domów, można by zaoszczędzić jedną czwartą węgla używanego do ich ogrzewania.

I o tym budowlani oraz mieszkańcy domów powinni pamiętać już teraz, chociaż lato jeszcze się nie skończyło.

MP

Za kilka dni koniec wakacji

Zakończono przygotowania do roku szkolnego

Już za kilka dni — 20 bm. — dzwignie pierwszy dzwonek lekcyjny w szkołach podstawowych. Ponad 4 mln uczniów rozpocznie nowy rok nauki 1979/80. Po wakacyjnej przerwie, wypożyczając z nowymi siłami zasiadają w ławkach klasowych.

Będzie to już drugi rok reformy oświatowej. Ubiegłoroczni uczniowie klas I kontynuować będą naukę, według nowych programów szkoły 10-letniej w klasach II. Łącznie więc zreformowanym programem nauczania objętych będzie już ponad milion dzieci.

Przygotowania do nadchodzącego roku szkolnego przebiegały w całym kraju pod kątem potrzeb klas II. W każdej szkole

uczyniono wiele dla poprawy warunków nauczania. Utworzono około 2000 nowoczesnych pracowni nauczania początkowego, powstały dalsze klasy — pracownie, wzbogacono wyposażenie w pomoce naukowe, wymieniono część mebli i urządzeń klasowych. Wiele szkół dużo za wdzięcza pomocy zakładów pracy sprawujących patronat, a także komitetów rodzicielskich i uczniów szkół zawodowych, wykonujących różne sprząty i przyrządy lekcyjne dla swych młodszych kolegów.

W klasach I podejmuje naukę ponad 550 000 dzieci, tj. o 15 000 więcej niż w ubiegłym roku szkolnym. Będzie to już drugi rocznik pierwszoklasistów objętych reformą.

Ponad 90 procent dzieci będzie miało za sobą roczne przygotowanie przedszkolne. Z roku na rok ulega poprawie system przygotowania do nauki 6-latków w przedszkolach, klasach i ogniskach przedszkolnych. Należy więc sądzić, iż uczniowie klas I, którzy w nadchodzącym roku szkolnym przekroczą po raz pierwszy próg szkoły, będą sobie znacznie lepiej radzić z nauką niż ich poprzednicy.

Gotowe są już nowe podręczniki; są one obecnie dostarczane do szkół. Według zapowiedzi Ministerstwa Oświaty i Wychowania wszyscy uczniowie klas I i II otrzymają pełne komplety nowych książek. (PAP)

Przemówienie C. Singha

Indie podejmą zbrojenia jądrowe?

Nowy premier Indii Charan Singh oświadczył 15 bm. w Delhi że Indie mogą odstąpić od polityki niepodjęwania zbrojeń jądrowych, jeśli Pakistan będzie nadal usiłował wyprodukować bombę nuklearną.

Charan Singh, który przemawiał do 400 000 Hindusów zebranych przed delhijskim Czerwonym Fortem na uroczystości Dnia Niepodległości, powiedział, że jego rząd rozporządza informacjami, iż Pakistan podejmuje

starania, aby skonstruować bombę jądrową.

Premier przypomniał, że Indie już dawno postanowiły wykorzystywać energię jądrową wyłącznie do celów pokojowych i dodał, iż jego rząd — który objął władzę w końcu lipca br. — za mierz przestraszać tej decyzji. „Jeśli jednak Pakistan nie poniecha planów zmontowania bomby jądrowej, będziemy zapewne musieli rozpatrzyć na nowo całą sprawę”. (PAP)

Świadek z Polski

oskarża

„krwawą Brygidę”

W procesie oprawców z obozu koncentracyjnego na Majdanku, który toczy się przed sądem przysięgłych w Duesseldorfie, świadek z Polski Z. S. Jaroszyński obciążył poważnie swymi zeznaniami nadzorczyńnię w tym obozie zagłady, Hildegard Laechert. Jaroszyński został aresztowany w 1943 r. przez gestapo w Warszawie i przewieziony w transporcie masowym do obozu na Majdanku, gdzie do kwietnia 1944 r. zatrudniono go przy różnych robotach, m. in. w ogrodnictwie, w pralni i przy budowie dróg w obozie.

Brutalności Laechert i jej bestialstwa świadek doświadczył na własnej skórze. Stwierdził też przed sądem, że oskarżona biła kogo tylko mogła i gdzie mogła. (PAP)

USA

Trwa debata nad SALT II

Choć Kongres Amerykański ma obecnie letnią przerwę, a większość senatorów i kongresmanów przebywa poza Waszyngtonem, debata nad ratyfikacją SALT II nie cichnie. Prasa stanowa donosi, że senatorzy otrzymują setki listów i petycji od swoich wyborców, postuluje aby wybrani z ich okolic członkowie Senatu głosowali za ratyfikacją. (PAP)

Katastrofa

samolotów w ZSRR

Według informacji uzyskanej przez agencję TASS w Ministerstwie Lotnictwa Cywilnego ZSRR, 11 sierpnia br. doszło do katastrofy pasażerskiego samolotu, lecącego z Taszkentu do Minska i samolotu pasażerskiego, odbywającego lot na trasie Czelabińsk — Kiszyniów. Pasażerowie i załoga samolotów ponieśli śmierć. Wśród ofiar katastrofy znalazła się drużyna piłkarska „Pachtakor”.

Przyjętą katastrofą lotniczą bada specjalna komisja. (PAP)

Nowe wyroby z gnieźnieńskiego „Spomaszu”

Mimo trudności materiałowych i kłopotów z kooperantami pomyślnie realizuje zadania planowe gnieźnieńskiego „Spomaszu”. W zakładzie podjęto produkcję nowych wyrobów. Na rynku znajdują się w najbliższym czasie poszukiwane przez gospodynie domowe metalowe miseczki do sałatek, kubki do zup i pułcharki do lodów. Planuje się również zaopatrzyć handel w nowe typy maszynek do chleba. Specjalnością „Spomaszu” są wysokowydajne automaty pakujące. Dużym zainteresowaniem, także wśród odbiorców zagranicznych, cieszy się automat „Medox” do oklejania kartonów, którego dokumentację opracowano w zakładzie. Rozpoczęto również produkcję automatów do zamykania słoików z konserwami. (goł)

Potrzebny wzmożony wysiłek dla poprawy zaopatrzenia

Dokończenie ze str. 1

złych placówek handlowych za zaopatrzenie i sprawną obsługę klientów.

Premier Piotr Jaroszewicz podkreślił w swoim wystąpieniu konieczność śmiałego nasilenia działań dla dalszego rozwoju produkcji rynkowej i wykorzystania wszelkich możliwości zwiększenia dostaw towarów poszukiwanych przez nabywcę. Chodzi m. in. o uelastycznienie organizacyjnych i planistycznych zasad działania resortów pracujących na potrzeby rynku. Produkcenci muszą zapewnić rytmiczne dostawy na rynek, zwracając przy tym uwagę na poprawę jakości i niezawodności wyrobów. Problemem samym w sobie, o niezmiennie dużym znaczeniu, jest zmniejszenie braków i strat, troska o racjonalne spożytkowanie cennych surowców oraz podejmowanie produkcji towarów szczególnie poszukiwanych na rynku. Z kolei obowiązkami handlu jest efektywne gospodarstwo towarami dostarczonymi do sieci handlowej oraz zgromadzenie niezbędnych rezerw, obejmujących zarówno produkty żywnościowe, jak i przemysłowe.

Prezes Rady Ministrów wskazał na potrzebę przyspieszenia prac nad nowym systemem ekonomiczno-finansowym dla przemysłu drobnego. (PAP)

Telefony DONOSZA

- Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj po południu na rondzie na Ratajach w Poznaniu. Została tam potrącona na przejściu dla pieszych 77-letnia kobieta, która odniosła dość ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarła.
- Ciężkie obrażenia odniosła na ul. Strzeleckiej w Poznaniu kobieta, potrącona przez tramwaj linii „5”.
- Na ul. Kościelnej stoczył się nie zabezpieczony należycie przez kierowcę samochód marki „Wartburg” i potrącił na chodniku 75-letnią kobietę. Finał — obrażenia i pobyt w szpitalu.
- Na około 40 000 zł szacuje się straty na skutek pożaru w prywatnym warsztacie szklarskim w Pleszewie. Do pożaru doszło na skutek zapalenia się belki wmurowanej w przewód kominy.

Od dzisiaj w amfiteatrze

Konin żyje już „Derbami estradowymi”

Dzisiaj w konińskim amfiteatrze „Na skarpie” rozpocznie się wieczorem pierwszy koncert tegorocznych „Derbów estradowych”, zatytułowany „Barbórka na ciepło”. Występ, który skończy się nocą, zgromadzi na scenie prawie 200 wykonawców i będzie prawdziwym maratonem przekładanym. Znakomitości naszej estrady i rozrywki wspomagane będą oryginalną scenografią, w której znalazło się miejsce tak dla koni-symbolei tej imprezy, jak i dla górników.

Miasto już od kilku dni żyje „Derbami”. Od tygodnia sprzedane są wszystkie bilety — ponad 10 000, co przy ich cenie wskazuje na powodzenie jakim cieszyły się „Derby” przed rokiem.

Miasto gości już realizatorów i wykonawców. Codziennie przybywa akcentów typowych dla tej imprezy. Wyłaniają się kształty dekoracji i scenografii.

Dla tych, którym nie udało się kupić biletów na koncert w amfiteatrze, organizatorzy przygotowali imprezy towarzyszące, w których zobaczymy gwiazdy tegorocznych „Derbów”. I tak w piątek, 17 sierpnia w sali WDK o godz. 17 wystąpi Alicja Majewska z zespołem „Aura” w programie „Drugi bardzo przyjemny wieczór”. O godz. 19 zaprezentuje się poznański kabaret „TEY” z zespołem „Bajm”, a o godz. 21 rozpocznie się kabaret z udziałem m. in. Tadeusza Drożdża, Jana Pietrzaka, Krystyny Sienkiewicz, Ewy Bem, Krystyny Prońko i Marianny Wróblewskiej.

Tego samego dnia w „Oskardzie” o godz. 18.30 wystąpią zespoły „Mortales” i „Lotos”, a o godz. 21 kabaret „TEY” z zespołem „Bajm”.

Dla uczestników „Derbów” i mieszkańców miasta wystąpi w czwartek w WDK o godz. 18 Koniński Zespół Pantomimy w programie „Bez wyjścia”. (woj)

Plan rozwiązania problemu Rodezji

Krytyka ze strony Zimbabwe

W środę odbyło się w Salisbury posiedzenie marionetkowego rządu rodezyjskiego ugodowego premiera, Abela Muzorewy. Gabinet, spełniający posłuszenie wolę białej mniejszości rodezyjskiej, poinformował, że przyjmuje zaproszenie rządu brytyjskiego na „konferencję konstytucyjną” w sprawie Rodezji, która miałaby rozpocząć się 10 września br. w Londynie, z udziałem wszystkich stron uczestniczących w konflikcie wewnętrznym w Rodezji.

Tymczasem organ patriotyczny

nego Frontu Zimbabwe, dziennik „Zimbabwe People's Voice” zamieścił artykuł redakcyjny, w którym krytykuje plan rozwiązania kryzysu rodezyjskiego, proponowany przez rząd brytyjski podczas konferencji szefów państw i rządów krajów Commonwealthu w Lusace. Proponowana konferencja jest właściwie częścią tego planu.

Plan ten — pisze dziennik — pozostawia całkowicie inicjatywę w rękach rządu brytyjskiego. (PAP)

6 000 wystawców na tegorocznych Targach Lipskich

Trwają przygotowania do Jesiennych Targów Lipskich, które odbędą się w dniach od 2 do 9 września pod hasłem „dla światowego handlu i postępu technicznego”. Oczekuje się ponad 6 000 wystawców z 30 krajów oraz ponad 300 000 zwiedzających. Handlowa oferta prezentowana będzie na ponad 280 000 m kw. Profil Targów Lipskich określać będą w tym roku głównie branże przemysłu chemicznego w dwóch grupach tematycznych — „Chemia dla rolnictwa” i „Maszyny do obróbki tworzyw sztucznych”; maszyn wólkienicze i pojazdy drogowe. Z zainteresowaniem fachowców spotka się z pewnością prezentacja techniki medycznej, maszyn poligraficznych oraz maszyn do obróbki drewna.

Tradycyjnie już podczas targów otwarte będą stoiska „Expovita 79” z artykułami sportowymi i „Interscola” ze szkolnym sprzętem. W tegorocznych Jesiennych Targach Lipskich weźmie udział 11 krajów socjalistycznych. Największym wystawcą będzie ZSRR, który zaprezentuje 3 000 eksponatów. Własne wystawy branżowe przygotowują Polska, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria.

Wśród państw kapitalistycznych największy udział w handlowej ofercie mieć będą Francja, RFN, Wielka Brytania i USA. W Targach Lipskich uczestniczyć będzie również wiele krajów rozwijających się, głównie w stoiskach branżowych z artykułami konsumpcyjnymi. (goł)

Phnom Penh

Proces przeciwko Pol Potowi i Ieng Sary

Przed Rewolucyjnym Trybunałem Ludowym w Phnom Penh rozpoczął się wczoraj proces przeciwko Pol Potowi i Iengowi Sary — oskarżonym o popełnienie zbrodni ludobójstwa. Obydwaj oskarżeni, którzy zbiegli za granicę, zostali wezwani do stawienia się przed trybunałem i zająć stanowiska wobec skierowanych przeciwko nim zarzutów. Jeśli oskarżeni nie stawiają się, będą sądzeni zaocznie. (PAP)

Dla turystów

W Poznaniu rozpoczęto budowę rozlewni gazu

Jedna rozlewnia gazu do butli turystycznych, prowadzona w Poznaniu przez „Korgaz” nie jest w stanie w pełni zaspokoić wszystkich potrzeb. Jej przepustowość jest zbyt mała, w wyniku czego w sezonie turystycznym klienci muszą na napelnienie nie tylko oczekiwać w kolejkach.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej w Poznaniu podjęło więc decyzję o budowie nowej rozlewni gazu, która powstaje przy ul. Wichrowej (Smochowice), obok wznoszonej tam stacji CPN. Inwestorem i wykonawcą nowej rozlewni, której koszt wyniesie 15 mln zł, jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Przeprowadzi ono uzbrojenie terenu, a obecnie wykonuje fundamenty

pod zbiorniki. W najbliższym czasie przystąpi się do budowy obiektów eksploatacyjnych rozlewni.

Zakupiono już wszystkie urządzenia technologiczne. Duńskie półautomaty będą napelniały gazem płynnym 100 butli turystycznych (od 1 do 5 kg) na godzinę. W ciągu dwóch zmian, na dwóch stanowiskach rozlewniczych, będzie więc można sprzedać 3,5 tony gazu. W rozlewni zostaną zainstalowane dwa duże zbiorniki, co pozwoli na utrzymywanie zapasów gazu na 12 dni.

Do końca tego roku zostaną zakończone podstawowe prace na budowie. W przyszłym sezonie turystycznym rozlewnia będzie więc już czynna. (gra)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego i przelotne opady deszczu lub burze.

Temperatura minimalna od plus 10 do plus 12 stopni, maksymalna od plus 22 do plus 24 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 23 stopni, w Kaliszu i Pile plus 23 stopni, w Koninie plus 27 stopni; ciśnienie 752,7 mm.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęć.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

Sytuacja na rynku

Dostawy i postawy

W tym roku nadal trudna i skomplikowana jest sytuacja rynkowa. Nie ukrywa tego faktu komunikat GUS o realizacji tegorocznego planu w okresie 6 miesięcy. Zarówno w produkcji przemysłowej na rzecz rynku, jak i w dostawach rynkowych (produkcja sprzedana plus import) zaległości wynoszą około 5,5 procenta, natomiast w usługach bytowych świadczonych przez jednostki gospodarki społecznej niestety więcej, bo około 19 procent, licząc w globalnej wartości produkcji i usług. Jednakowoż stan odnotowany przez statystyków na półmetku roku nie gwarantuje pełni obrazu, albowiem nie pokazuje, iż zaległości narosły w zimie, a głównie w styczniu, są systematycznie odrabiane.

Po pierwszym miesiącu roku skala opóźnień w produkcji rynkowej wyniosła bowiem około 16 procent, a w kwietniu już tylko 7 procent; w dostawach rynkowych odpowiednio — 18 i 8 procent, zaś w usługach bytowych — 39 i 26 procent. Mimo pewnych zastrzeżeń do rytmiczności, widać jednak wyraźnie, że przyniosła owoce wielkie wysiłki, jakie podejmują zakłady produkcyjne, by wzmocnić aktualną równowagę rynkową. Szkoda natomiast, że jedna ręka dając, druga poniekąd odbiera — taka jest bowiem wymowa szafowania funduszem płac i przekraczania planów wypłat w skali nie znajdującej pokrycia w przyrostach produkcji.

Obecna sytuacja rynkowa jest jednak w odczuciu społecznym gorsza, aniżeli wynika to z przytoczonych wskaźników i wszelkich możliwych bilansów. Aby zrozumieć tego przyczynę, trzeba pamiętać, że sytuację rynkową określa nie tylko wielkość dostaw. Niedostatek pewnych towarów na rynku jest oczywiście dla człowieka sprawą kłopotliwą, ale sek w tym, że ten kłopot wcale nie musi być nierozdzielnie związany z tymi perturbacjami, jakie spotykają klientów w sklepach.

Coraz częściej zaś można odnieść wrażenie, jakby handel uważał niedobory w podaży za jedyną i nadzwyczajną wygodną przyczynę trudności rynkowych. Tymczasem nie jest to z całą pewnością przyczyna jedyna, choć rzecz orosta, podobna teoria jest dla handlu rozgrzeszająca. Handel może zaś zrobić wiele, by złagodzić kłopoty związane z faktycznym niedoborem niektórych towarów, przybliżając do klientów całą masę tych artykułów, których nie brakuje. Handel może i powinien zrobić wszystko, by proste zakupy były prostą sprawą, a nie — jak nazbyt często bywa — wielogodzinna męcząca wyprawa.

W okresie, kiedy tyle się mówi o efektywności, kiedy cały aparat gospodarczy uczy się myśleć kategoriami gospodarowania intensywnego — handel pozostaje tym działem, w którym obowiązuja wciąż zasady działalności ekstensywnej, będącej przecież zaprzeczeniem efektywności. Jest to znakomity przykład związku między tzw. wielką ekonomią a życiem. Wbrew pozorom, główną przyczyną tej cechy naszego rynku, która ludzi najbardziej męczy i denerwuje, a więc główną przyczyną kolejek do nielicznych czynnych kas, tłoku, ślimaczych się zakupów i wędrówek od sklepu do sklepu — są anachroniczne metody działania i organizacji pracy.

Gdy kierować te uwagi do samych handlowców, ci beznadziejnie rozkładają ręce i pokazują jak okrojone i sztywne obowiązują ich limity zatrudnienia. Owszem, prawda — limity są sztywne, ale dotyczy etatów, nie zabraniają zaś sięgać pełnymi garściami po ludzi mogących i chcących podejmować pracę w sklepach w niepełnym wymiarze godzin. Przeciwnie — od kilku lat mamy przepisy zachęcające do tego rodzaju praktyki, nie wspominając już o tym, że np. niektóre fragmenty naszej polityki społecznej wobec kobiety i rodziny wręcz zakładają pracę w niepełnym wymiarze.

Dopóki więc handel nie wyrzeknie się zacofanego systemu odpowiedzialności materialnej, dopóki nie nauczy się wykorzystywać pracowników dorywczych i sezonowych (choćby studentów), a pracowników etatowych przeznaczać do pracy operatywnej miast biurowej i kontrolerskiej — dopóty nie ustaną kłopoty kadrowe. Bilanse siły roboczej na najbliższą dekadę są tego rodzaju, że handel z pewnością nie uplasuje się w czółowce przyrostu zatrudnienia. I prawdę mówiąc — nie musi, albowiem uczciwych ludzi pragnących w wolnych chwilach dorobić — wcale w Polsce nie brakuje.

Drugi czynnik mający niebagatelną, negatywny wpływ na ocenę sytuacji rynkowej przez każdego człowieka, a również nie mający nic wspólnego z brakami w zaopatrzeniu — to zestawienie struktury podaży w przeciętnym punkcie detalicznym ze strukturą zapasów. Nie ma tu żadnej logicznej spójności i wszelkie kontrole dowodzą, że zaopatrzenie przeciętnego sklepu jest bardzo często zupełnie przypadkowe.

Trudno zmęczonemu pracą człowiekowi wytłumaczyć, że to, czego mamy pod dostatkiem z chlebem włącznie — dla wszelkiej pewności trzeba wozić z dzielnic centralnych do dalekich osiedli. Nigdy bowiem nie wiadomo: czy, co i kiedy kierownik sklepu raczy zamówić, konwojent — dostarczyć, a personel — rozpakować.

Oto kolejna ilustracja tezy, że sytuacja rynkowej nie należy oceniać tylko przez pryzmat liczb i wskaźników. W rynkowym trójkącie: produkcja — hurt — detal — liczą się bowiem nie tylko dostawy, ale także postawy — z tą wszelako różnicą, że te ostatnie nie zależą od bilansów surowcowych, materiałowych i energetycznych, lecz tylko od wyobraźni i dobrej woli samych zainteresowanych. Dla uczestników obecnej tury posiedzeń KSR jest to z całą pewnością tematyka najbardziej warta podjęcia.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Jesteśmy dumni z naszych stoczni — powstały przecież prawie z niczego w ciągu minionych trzydziestu kilku lat — dziś są nowoczesne, konkurencyjne wobec większości stoczni w świecie i światową mają klientelę. Jakoś w cieniu stutysięczników, chemikaliowców i promów morskich znajduje się inny przemysł, który też powstał z niczego i stał się polską specjalnością znacznie wcześniej niż okrętownictwo.

Samoloty ze znakiem firmowym PZL latają już od lat pięćdziesięciu. Typy zaprojektowane przez polskich konstruktorów w latach dwudziestych i trzydziestych i wtedy w naszym kraju zbudowane dawały świadectwo, że potrafimy produkować wytwory umysłowe i ręk na najwyższym poziomie. Znakomity był przecież, w momencie powstania konstrukcji, myśliwiec P-11, ceniony w 1938 roku najszybszy ówczesnie na świecie polski bombowiec PZL P-37 „Łoś”. W przededniu wojny powstały w Polsce pod walną nowoczesnego przemysłu lotniczego, z fabrykami silników w Rzeszowie i Warszawie, z wytwórniami płatowców w stolicy i Mielcu. Korzystały te fabryki z najnowocześniejszych ówczesnej technologii i były w stanie produkować doskonałe samoloty. Przemysł lotniczy był bodaj jedyną gałęzią gospodarki przedwojennej Polski, nowoczesną i wyrzynającą porównania z przodującymi producentami samolotów na świecie.

Kłeska wrześniowa przecięła ambitne plany i możliwości polskich Zakładów Lotniczych. Ale część fabryk PZL z wojny ocalała i po wyzwoleniu rychło kontynuowała produkcję samolotów. I znów przemysł lotniczy stał się najnowocześniejszym w Polsce — za sprawą odrzutów myśliwców oraz otrzymanej od ZSRR nowoczesnej technologii ich wytwarzania. „Zimna wojna” zmusiła nasz kraj do forsowania produkcji sprzętu wojskowego, a one były na owe czasy konstrukcjami bardzo nowoczesnymi. Polska w owych latach była ważnym na świecie, obok Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego producentem samolotów myśliwskich.

O wszystkim tym nie bez dumy mówiono nam — uczestnikom Rajdu Dziennikarzy i Pilotów — podczas wizyty w Zakładach Lotniczych WSK Mielec. Ocieplenie w stosunkach między mocarstwami w latach sześćdziesiątych podcięło jednak gałąź na której siedziały PZL, po prostu zalało zapotrzebowanie na samoloty wojskowe. I chwała Bogu, powie każdy miłujący pokój, że nie musimy produkować tych kosztownych latających broni. Ale Mielec nie bardzo miał co zrobić ze swoim rozbudowanym, nowoczesnym aparatem wytwórczym.

Zaczęła się łatanina; aluminiowe garnki, lodówki domowe i chłodnie na podwoziach ciężarówek, pierwsze polskie

miniauta „Mikrusy”, wreszcie produkcja elementów, a potem całych silników wysoko prężnych podwazyły sens określenia „przemysł lotniczy”. Wprawdzie produkowano też samoloty: odrzutową „Iskrę” (samolot treningowy dla wojska), i dwupłatowe wielozadaniowe „Antonowy drugie”, ale dla tych samolotów nie widziano przyszłości. Na „Iskrę” zamówienia były minimalne, a „Antek”, to było „latające muzeum techniki”, jak mówili złośliwcy, zafascynowani najnowszymi osiągnięciami aerodynamiki. Na światowym rynku samolotów PZL nie widziały dla siebie miejsca.

Relacjonujący nam historię PZL dyrektorzy zjednoczenia w tym momencie zgrzytają zębami, bo trzeba wspomnieć o najczarniejszej godzinie Zakładów, o podjętej w końcu lat sześćdziesiątych decyzji o likwidacji produkcji lotniczej w Polsce. Wcześniej już przerwano prace nad prototypami samolotów, rozwiązano zespoły kon-

Widziane z „Wilgi” (II)

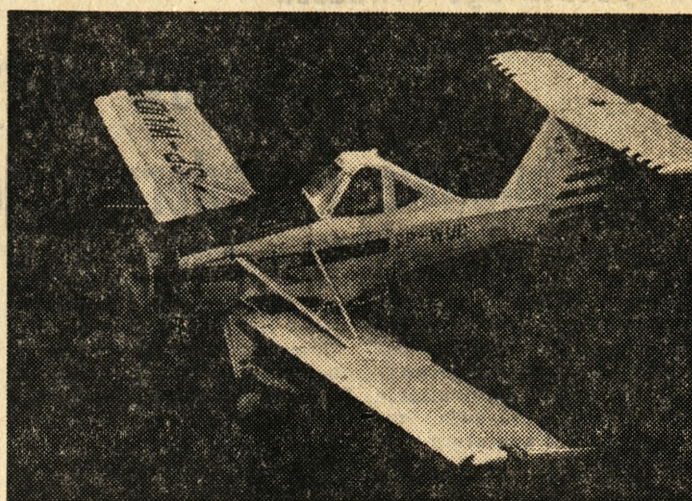
Wzloty i upadki PZL

struktów. Zabrakło siły przebicia i alternatywy dla niefortunnej decyzji. Wprawdzie wytwarzanie silników Diesla i lodówek, to żaden dyshonor, ale przecież krok wstecz dla znakomicie wyszkolonych, reprezentujących wysoką kulturę pracy robotników i techników w Mielcu, Rzeszowie, Świdniku i na Okęciu w Warszawie. To jakby muzykom świetnej orkiestry symfonicznej kazać grywać na dancie.

Na początku lat siedemdziesiątych decyzja o likwidowaniu produkcji samolotów cofnięto. Znalezione dla polskich samolotów miejsce na światowych rynkach, a dla PZL specjalizację w całkiem intratnej produkcji sprzętu latającego dla rolnictwa.

„Agrolotnictwo” — ten termin od paru lat spotyka się coraz częściej. Z powietrza, przy pomocy odpowiednich samolotów łatwiej, szybciej i taniej można obсыпать nawozami mineralnymi lub środkami ochrony roślin wielkie plantacje roślin. W niektórych regionach świata to w ogóle jedyny dostępny sposób przeprowadzania skutecznych zabiegów chemicznych. Pod ręką w PZL były dwie konstrukcje, które się nadawały dla agrolotnictwa: mały „Gawron” i „An-2”.

Były to jednak konstrukcje



Polska jest drugim w świecie producentem samolotów rolniczych, a trzecim — szybowców i czwartym — śmigłowców. Należy także do czołowych wytwórców silników. Około 90 procent wyrobów polskiego przemysłu lotniczego trafia do 50 krajów świata. W nadchodzących latach planowany jest dalszy rozwój: specjalnością pozostaną samoloty rolnicze, śmigłowce, a także lekkie samoloty wielozadaniowe, przeznaczone do tzw. małej komunikacji oraz szybowce i sprzęt lotniczy.

Na zdjęciu: PZL 106 — „Kruk”
CAF — fot. Łokaj

podjęto produkcję „Kruka”, samolotu-agro większego od „Gawrona”, a mniejszego od An-2 i „Dromadera”. To już całokształt samodzielne dzieło polskich konstruktorów, którzy po czterech latach przerwy od początku lat siedemdziesiątych kontynuują pracę. Mało mieli czasu, dlatego musieli korzystać z pomocy kolegów radzieckich przy opracowaniu „Belfegora” i oparli się na wzorach amerykańskich przy projektowaniu „Dromadera”. Całkowicie w USA zakupiono licencję na samolot dyspozycyjny M-20 „Mewa”, który jest po prostu bardzo udaną konstrukcją „Seneca” firmy Piper. To podpiernie się licencjami jest skutkiem kilkuletniego paraliżu w funkcjonowaniu naszych biur konstrukcyjnych, wynikłego z niefortunnnych kiedyś zapatrywań na przyszłość PZL.

Dyrektor dużego PGR, który korzysta od kilku lat z usług samolotów „agro” i ma w tym roku do dyspozycji „Kruka”, wyżej ceni sobie „Antka”, choć droższy w eksploatacji, wydaje mu się bezpieczniejszy, bardziej niezawodny. Po prostu „Kruk” zaprojektowany pośpiesznie, przeżywa jeszcze choćby wieku niemożliwego.

Pierwszy na świecie odrzutowy samolot rolniczy M-15 „Belfegor”, wspólne dzieło inżynierów polskich i radzieckich dobrze zda egzamin w ZSRR, gdzie indziej jednak — nad mniejszymi polami — nie znajduje zastosowania, mniejsze i tańsze w eksploatacji samoloty łokowe nadal mają na świecie wzięcie. Dziadka „A-ena” ma zastąpić M-18 „Dromader”, już prawie całkowicie polska konstrukcja, nowoczesna, o większym udźwigu, ale z tym samym niezawodnym silnikiem gwiazdowym co w An-2. W Mielcu właśnie przygotowują się do seryjnej produkcji.

W WSK Okęcie, w stolicy

TOMASZ TALARCZYK



Konkurs po leżał na skrajnie niskim poziomie na mapie regionu miejscowości — z rysunkami symbolizującymi nowe lub zmodernizowane po 1970 roku obiekty przemysłowe w Wielkopolsce. Wybraliśmy osiemnastę najwięcej poprawnych odpowiedzi z rysunkami symbolizującymi nowe lub zmodernizowane po 1970 roku obiekty przemysłowe w Wielkopolsce.

Wielkopolsce. Wybraliśmy osiemnastę najwięcej poprawnych odpowiedzi z rysunkami symbolizującymi nowe lub zmodernizowane po 1970 roku obiekty przemysłowe w Wielkopolsce. Wybraliśmy osiemnastę najwięcej poprawnych odpowiedzi z rysunkami symbolizującymi nowe lub zmodernizowane po 1970 roku obiekty przemysłowe w Wielkopolsce.

A oto nasze pełne rozwiązania: 1 (miejscowość) — C (rysunek) lub E, lub F, lub D; 2 — N; 3 — P; 4 — R; 5 — B lub G; 6 — C lub E, lub F; 7 — S; 8 — A lub D; 9 — A lub D; 10 — H; 11 — J; 12 — C lub E, lub F; 13 — L; 14 — O; 15 — M; 16 — I; 17 — C lub E, lub F, lub B; 18 — K.

Rozwiązanie konkursu „Głos Wielkopolskiego”

i WK FJN w Poznaniu na 35-lecie Polski Ludowej

Czy znasz Wielkopolskę?

Zadanie konkursowe polegało na rozpoznaniu przynajmniej dziesięciu wielkopolskich fabryk i okazało się łatwe dla zdecydowanej większości czytelników. Spośród około 17 623 odpowiedzi, większość uczestników konkursu pokusiła się o całkowite rozwiązanie, czyli zlokalizowanie wszystkich zaszyfrowanych obiektów. Dowodzi to znajomości Wielkopolski i bacznej obserwacji powszednich zmian zachodzących w bieżącym dziesięcioleciu w całym regionie, w czym pomocna była i codzienna lektura „Głosu Wielkopolskiego”.

Dla uczestników konkursu Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu oraz liczne przedsiębiorstwa przygotowały wartościowe nagrody zbiorowe i indywidualne. Nagrody zbiorowe, to trzy telewizory kolorowe produkcji radzieckiej przeznaczone dla klubów

prasy i książki, których bywalcy przysiali najwięcej rozwiązań na konkurs.

Te trzy aparaty otrzymują kluby prasy i książki w następujących miejscowościach województwa poznańskiego: — Wiry, gmina Komorniki — Malczewo, gmina Niechanowo — Gaj Mały, gmina Obrzycko.

W wyniku komisijnego losowania nagród indywidualnych przez komisję złożoną z przedstawicieli WK FJN, RSW „Prasa — Książka — Ruch” PUPiK w Poznaniu, Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego oraz „Głosu Wielkopolskiego” nagrody przypadły następującym uczestnikom konkursu:

Główną nagrodę indywidualną, którą jest telewizor kolorowy produkcji radzieckiej ufundowany przez Wojewódz-

kie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu otrzymuje Hanna Owczarzak, Poznań, ul. Mścibora 38.

Pozostałe nagrody otrzymują:

— serwis obiadowy — Edmund Andryszak, Rąbczyn, woj. pilskie — odkurzacz — Czesław Markowski, Poznań, ul. Ostrogora 1 — radioodbiornik „Irena” — Krzysztof Urbaniak, Mosina, Krosno, ul. Główna 43 — sokowirówka z mikserem — młynkiem do kawy — Danuta Peters, Gaj Mały — wazon kryształowy — Maciej Ograbek, Poznań, ul. Świerczewskiego 134C; Władysław Wieczorek, Słupca, ul. Kościuszki 6; Stanisław Włodarek, Iwanowice, woj. kalis-

— zegarek na rękę „Poljot” — Zdzisław Alguisiewicz, Poznań, Os. Jagiellońskie 64 — lampa stojąca — Aleksander Marcinia, Smigiel, woj. leszczyński, ul. Nowa 17 — kurtki męskie ocieplane — Marek Czajba, Swarzędz, ul. Kórnicka 32; Edmund Chwałkowski, Poznań, ul. Rutkowskiego 39B — wazon — Danuta Koczowska, Poznań, ul. Listopadowa 1

— zegarek na rękę „Zaria” — Dorota Wierzbńska, Puszczykowo, ul. Leśna 10 — wazon ludowy — Irena Hoedt, Poznań, ul. Młyńska 7 — kilim — Edward Wujec, Woltowo, Dalekie 7 — młynek do kawy — Tadeusz Waśkowiak, Wolsztyn, ul. Roberta Kocha 50 — zestawy książek wartości po około 300 zł każdy:

— Janina Braciszewska, Czarnków, Os. Parkowe 1; Elżbieta Broda, Poznań, Os. Rzeczypospolitej 13; Renata Frąckowiak, Oborniki Wlkp. Kowanówko 45; Marian Konik, Obrycko Stobnicko 23; Joanna Kosmowska, Poznań ul. Chłapowskiego 6; Jacek Serba,

Poznań, ul. Polna 6; Robert Słowik, Poznań, ul. Urbanowska 24; Tomasz Zieliński, Poznań, Os. Jagiellońskie 115; Robert Unruh, Budapest X, Harnat U. 188 IX e. 38; Jerzy Kędelski, Poznań, ul. Parkowa 1; Jaromir Kamprowski, Poznań Os. Zwycięstwa 2.

Fundatorami nagród są: Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu, wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w Poznaniu, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, poznański „Polsport”, WSS „Społem” w Poznaniu, Izba Rzemieślnicza w Poznaniu, poznańska „Cepelia” oraz Wojewódzki Zarząd Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu. Telewizory kolorowe dla klubów prasy i książki ufundowane zostały przez RSW „Prasa — Książka — Ruch” PUPiK w Poznaniu.

O terminie i trybie odbioru nagród laureaci powiadomieni zostaną pisemnie przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności w Poznaniu.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w konkursie i zapraszamy do rozwiązywania następnych.

Ze społecznego funduszu

19 miliardów złotych na budowę i modernizację obiektów

Już ponad 6 lat społeczeństwo polskie świadczy na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. W tym okresie zebrano ponad 19 mld zł. Blisko połowę tej sumy już wykorzystano na budowę i modernizację obiektów służby zdrowia, zakup sprzętu i aparatury medycznej.

W chwili obecnej NFOZ finansuje budowę 300 obiektów, w tym 26 szpitali, 98 ośrodków zdrowia, 40 przychodni i 20 domów pomocy społecznej. W przyszłym roku przewidziane jest oddanie do użytku 10 nowych szpitali. Ze społecznych pieniędzy budowane jest także

Centrum Onkologii w Warszawie — nowoczesny ośrodek badawczo-naukowy dla zwalczania chorób nowotworowych.

Mieszkańcy woj. katowickiego zebrali na NFOZ już blisko 2,5 mld zł. Efektem społecznych składek była m. in. budowa 6 przychodni, 9 ośrodków zdrowia i 4 żłobków oraz modernizacja 14 szpitali, co pozwoliło na zwiększenie o 500 liczby łóżek. Wśród 26 realizowanych obecnie inwestycji służby zdrowia jest Regionalne Centrum Onkologii w Gliwicach, Wojewódzki Ośrodek Kardiologii w Katowicach, szpital na ponad 1400 łóżek w Zabrzu.

Sprawnie przebiega tegoroczna zbiórka świadczeń na NFOZ w woj. piotrkowskim. W pierwszym półroczu br. mieszkańcy Ziemi Piotrkowskiej zebrali ponad 22 mln zł. W takich gminach jak Grabica, Kamieńsk, czy Rozprza w pełni wykonano już podjęte zobowiązania. Dzięki środkom NFOZ zmodernizowano szpital w Piotrkowie Trybunalskim i wybudowano 15 wiejskich ośrodków zdrowia. Obecnie powstaje pawilon szpitalny w Tomaszowie Mazowieckim oraz ośrodki zdrowia w Mroczkowie, Fałkowie i Gorzkowicach.

PAP

Przygotowania do polskiej wyprawy do Antarktyki

Trwają przygotowania do polskiej wyprawy geofizycznej, która wyruszy późną jesienią br. do Antarktyki. Celem wyprawy będą badania budowy wnętrza Ziemi metodami sejsmicznymi w rejonie Sztetlandów Południowych w zachodniej Antarktyce.

Badania geofizyczne na wodach zachodniej Antarktyki prowadzone będą w ciągu antarktycznego lata 1979/80. Przewiduje się pomiary sejsmiczne i magnetyczne — m. in. sondże sejsmiczne skorupy ziemskiej do 40 km głębokości oraz podobne badania płytowych warstw osadowych na dnie oceanu. Prace będą wykonywane z pokładu statku oraz z kilku punktów na lądzie. Badania geofizyczne prowadzone będą przez specjalistów z Instytutu Geofizyki PAN i Przedsiębiorstwa Geofizyki Morskiej i Lądowej w Toruniu. Podczas prac badawczych korzystać się będzie z pomocy polskiej stacji polarnej im. Arctowskiego na wyspie Króla Jerzego. (PAP)

Zalecenia ONZ w sprawie walki z narkotykami

Organizacja Narodów Zjednoczonych, która od dawna apeluje o zniszczenie nielegalnych plantacji roślin służących do wyrobu narkotyków, zalecała w śróde zainteresowanym rządom zastosowanie w tym celu wszelkich dostępnych środków, począwszy od niszczenia upraw za pomocą ognia, herbicydów, środków biologicznych oraz w ostateczności podjęcie prób doprowadzenia do zmian genetycznych w samych roślinach. Eksperci, którzy zebrali się w Genewie opublikowali we wtorek raport, w którym wyrażają opinie, iż współczesna technika umożliwia likwidowanie plantacji na skalę masową. Ostrzegają oni jednak, iż rządy powinny w swej działalności oprzeć się na dokładnej znajomości specyficznych warunków lokalnych i rozważyć stopień ryzyka tych akcji oraz czynniki społeczne i polityczne. (PAP)

Zginęło co najmniej 10 osób

Huragan przerwał nieoficjalne żeglarskie mistrzostwa świata

Silny sztorm o niemal huraganowej sile przeszedł wczoraj wzdłuż południowo-zachodnich wybrzeży brytyjskich, gdzie rozgrywano końcówkę regat „Admiral's Cup” — nieoficjalnych żeglarskich mistrzostw świata w konkurencji jachtów oceanicznych. Według pierwszych, nie dość jasnych jeszcze wiadomości 10 osób zginęło, a co najmniej 12 uważa się za zaginione.

Tragedia wydarzyła się podczas wyścigu na trasie: wyspa Wight do Fastnet Rock u wybrzeży Irlandii i z powrotem do Plymouth. Wiatry o sztormowej sile były zapowiadane w prognozach pogody kiedy żeglarze znajdowali się blisko mety wyścigu, ale zaciekleść żywiołu przeszła wszystkie oczekiwania. Zataakowana przez wiatr i rzadko spotykanej wielkości fale część żeglarzy zaczęła dawać sygnały wzywania pomocy lub opuściła jachty na tratwach ratunkowych.

Organizatorzy nie mają nadal wiadomości o ponad 100 jachtach, lecz wydaje się, że większość z nich jest bezpieczna i znalazła schronienie gdzieś u wybrzeży.

Zaciekleść huraganu zaskoczyła nawet najbardziej doświadczonych żeglarzy, bo prze-

cież w regatach „Admiral's Cup” bierze udział doborowa stawka. Część żeglarzy informowała, że ich jachty zostały kilka razy przewrócone przez fale wielkości 2-piętrowych domów. „Dwukrotnie żeglowałem dookoła świata, natomiast tu była chyba najgorsza pogoda jaką kiedykolwiek widziałem” — powiedział Brytyjczyk Rob James.

Agencje prasowe podają z różnych stron informacje o żeglarzach, którzy na pokładzie różnych statków bądź samolotów odnajdują się w pomniejszych brytyjskich portach. Wśród tych depech nie było dotąd informacji o trzech polskich jachtach uczestniczących w „Admiral's Cup”.

Organizator regat będących nieoficjalnymi mistrzostwami świata w jachtingu morskim — sławny klub Rore nadał, że regaty „Admiral's Cup” po raz pierwszy odbyły się w 1925 r. i obfitowały w dramatyczne momenty, lecz nigdy dotąd nie było ofiar śmiertelnych. Doświadczeni żeglarze mówią, że przed wtorkową tragedią najwyższej kilku żeglarzy zginęło w regatach w ciągu ostatnich 30 lat, a wypadki śmierci są w żeglarskim świecie bardzo nieliczne w porównaniu z innymi dyscyplinami sportu. (PAP)

Tajemnice 18 kilometrów krakowskich kanałów

Przed trzema laty do kanałów Krakowskiej Starówki weszła pierwsza ekipa pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Kanałów Rud z Bytomia. Ich zadaniem było zlokalizowanie starych kanałów blokowych, oczyszczenie ich i zabezpieczenie przed dalszym niszczeniem. Prace bytomskich górników utrudniało to, że w czasie ostatniej wojny niemieckie, okupacyjne władze Krakowa zniszczyły dokumentację i plany kanałów.

Dotychczas spenetrowano już 18 km kanałów. W trakcie ciężkiej pracy przy kopaniu studzienek, wyściółkach, drażeniu szybików, górników z Bytomia znajdowało wiele przedmiotów o dużej wartości historycznej. (PAP)

Spadek sprzedaży samochodów w USA

Sprzedaż samochodów trzech największych firm samochodowych w Detroit — koncernów „General Motors”, „Ford” i „Chrysler” — zmniejszyła się na początku sierpnia br. o średnio 19 procent w porównaniu z podobnym okresem ubiegłego roku. Spadek sprzedaży wozów „Chryslera” był największy. Od 1 do 10 sierpnia firma ta sprzedała 38 procent samochodów mniej niż przed rokiem. (PAP)

Sierpniowy „Nurt”

Pismo zamieszcza blok publikacji poświęconych sprawom skandy-nawskim. M. in. o współpracy krajów tamtego regionu pisze Andrzej Z. Wasilewski, a problematyki państw bałtyckich dotyczy artykuł Włodzimierza Malendowskiego „Bałtyk morzem pokoju”. Ponadto — o literaturze norweskiej i fińskiej oraz poezji duńskiej i szwedzkiej.

O tragicznym zmarłej radzieckiej reżyserce Larysie Szepitko w artykule „Sumienie myślicie” pisze Kazimierz Młynarz, a o wschodnio-wschodnim prozaiku Walerii Rasputinie — Edward Pawlak.

Kolejny raport, tym razem poznański, pt. „Wysoki parter” publikuje Waldemar Kosinski; o zbliżającej się w Poznaniu „Paradzie dzieł sztuki symfonii” L. van Beethovena piszą Kazimierz Młynarz i Anna Maciejewska-Jamrozikowa; o polskich festiwalach teatralnych zamieszcza artykuł Ewa Piotrowska. „Nurt” publikuje także prozę i wiersze pisarzy poznańskich: Ewy Najwer, Jerzego Grupińskiego, Czesława Michniaka i Tomasza Rzępy. (bran)

sport-sport-sport

Lech ponownie na czele • Cztery zwycięstwa gości • Mistrz Polski zamyka tabelę • Chojnacki nadal najskuteczniejszy

Piłkarska ekstraklasa ma nowego przodownika. Na pozycję tę powrócił Lech, który był już liderem po drugiej kolejce spotkań. Lechici tylko lepszą różnicą bramek wyprzedzają Śląsk, który odniósł zasłużone zwycięstwo w wyjazdowym meczu z osłabionym brakiem Wieczorka, Szymury, Lazur-wicza i Bindka — Górnikiem. Wczorajsza kolejka spotkań stała pod znakiem zwycięstw gości, którzy aż w 4 przypadkach na 7 (pojedynkę Zawiszy z Szombierkami został przełożony ze względu na przygotowania bydgoskiego stadionu do lekkoatletycznych mistrzostw Europy juniorów) zdobyli komplet punktów. Nadal bardzo słabą formę prezentuje mistrz kraju Ruch, który wczoraj wyraźnie uległ na własnym boisku drużynie ŁKS i wraz z Polonią i Stalą jest zespołem, który w bieżących rozgrywkach nie odniósł jeszcze zwycięstwa. Chorzowianie zajmują ostatnie miejsce w tabeli, ustępując gorszą różnicą bramek Polonii. Ta ostatnia gra wyjątkowo nieskutecznie. W spotkaniu z Arką nie wykorzystali nawet rzutu karnego. Również w obecnym sezonie nie będzie chyba spełniała pokładanych w niej nadziei Wisła, która uległa niespodziewanie na własnym boisku przeciętnie prezentującej się do tej pory Legii. Najskuteczniejszym strzelcem kolejki okazał się Fajt z Katowic — zdobywca 2 bramek. Po pięciu meczach w klasyfikacji snajperów nadal prowadzi poznaniak Chojnacki — 5 bramek przed Kmiecikiem (Wisła) — 4 bramki. Pięciu zawodników ma na swoim koncie po 3 strzelone gole.

Skuteczny atak na pozycję lidera

Kolejny sukces w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi odnieśli wczoraj piłkarze Lecha, pokonując w Poznaniu, Odrę Opole 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 58 min. Skurczyński. Sędzią wał Greiner z Katowic. Widzów 45 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

LECH: Mowlik, Lewicki, Szewczyk, Grzeszkowiak (od 46 min. Skurczyński), Barczak, Piekarczyk, Napierała, Milewski, Chojnacki, Stelmasiak (od 78 min. Mądrachowski), Okoński.

ODRA: Młynarczyk, Korek, Adamiec, Wójcicki, Gano, S. Masztaler, Tkaczyk, Przennik, Misiewicz (od 64 min. Kabat), Tyc, Bolcek.

Udane występy piłkarzy Lecha spowodowały, że wczorajszy pojedynek wywołał w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie, a na trybunach Stadionu im. 22 Lipca zasiadła rekordowa liczba widzów. Opuśczał oni obiekt Warty usatysfakcjonowani rezultatem meczu dającym lechitom prowadzenie w tabeli oraz 45 minutami dobrej gry zaprezentowanej przez ko-lejarzy. Owe 45 minut to druga połowa spotkania, bowiem przed przerwą postawa obu ze-społów nie mogła zaimponować.

Zespół gości wiedzący, że Lech znajduje się w dobrej formie, szukał swej szansy w defensywnej grze, licząc jedynie na kontrataki, przeważnie w wykonaniu szybkiego i walecznego Bolcka. Opole nie zważało na kontrataki, przeważnie w wykonaniu szybkiego i walecznego Bolcka. Opole nie zważało na kontrataki, przeważnie w wykonaniu szybkiego i walecznego Bolcka. Opole nie zważało na kontrataki, przeważnie w wykonaniu szybkiego i walecznego Bolcka.

W 58 minucie padł rozstrzygający gol. Milewski przetrząsł piłkę na drugą stronę boiska, przejął ją na głowę Szewczyk, podał do nieobstawionego Skurczyńskiego, a ten silnym strzałem pod poprzeczką umieścił piłkę w siatce.

Jeszcze 20 minut trwał napór piłkarzy Lecha, wspomaga-



W ataku na bramkę Odry środkowy napastnik Lecha — Stelmasiak. W białej koszulce opolanin Przennik.

Fot. — R. Królak

szła nad poprzeczką popisał się Chojnacki.

Na co stać lechitów przekonaliśmy się dopiero w drugiej części meczu. Znaczący wpływ na przebieg gry miało wprowadzenie na boisko Skurczyńskiego. Zawodnik ten grając na pozycji środkowego napastnika dzięki swoim świetnym warunkom fizycznym absorbował stoperów Odry w walce o górne piłki. Dzięki temu więcej swobody mieli pozostali zawodnicy Lecha, i pod bramką gości zaczęły się mnożyć niebezpieczne sytuacje.

W 58 minucie padł rozstrzygający gol. Milewski przetrząsł piłkę na drugą stronę boiska, przejął ją na głowę Szewczyk, podał do nieobstawionego Skurczyńskiego, a ten silnym strzałem pod poprzeczką umieścił piłkę w siatce.

Jeszcze 20 minut trwał napór piłkarzy Lecha, wspomaga-

nych przez doping liczącej, lecz wzorowo zachowującej się wczoraj publiczności. Świetną okazję na podwyższenie wyniku miał w 73 min. Skurczyński, lecz po jego strzale głową piłka odbiła się od poprzeczki.

Końcówka spotkania upły-

ła pod znakiem przewagi bardzo ambitnie walczących opolan. Szczególnie groźny był Bolcek, którego kilka akcji przysporzyło poznańskim obrońcom

wielu kłopotów. Na 12 minut przed końcem spotkania goście mieli dobrą okazję na wyrównanie. Piłkę, która minęła już Mowliką przytomnie wybił jednak w pole Szewczyk. Mimo wysiłków Odry rezultat nie uległ zmianie i mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem poznańskich piłkarzy.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — JERZY KOPA: Na grę moich podopiecznych w pierwszej części spotkania wpłynęła świadomość, że w razie odniesienia zwycięstwa mogą zostać liderami ekstraklasy. To ich uszytywniło, stąd też osłabła gra przed przerwą. Ba, leś się o wynik tego pojedynku bo rozmontować defensywę Odry mogło tylko uzyskanie bramki. Uczynił to wprowadzony do gry Skurczyński. Mam ogromne uznanie dla tego zawodnika, bowiem po przerwie spowodowanej kontuzją nie był on jeszcze przygotowany do gry, lecz widząc trudne położenie w jakim znalazła się drużyna, zdecydował się wyjść na boisko i walczyć przyczynił się do końcowego sukcesu.

Trener Odry — JÓZEF ZWIERZYNA: Na defensywną grę musieliśmy się zdecydować ze względu na kłopoty kadrowe w drużynie. Brak Rokitnickiego i Króla spowodował, że w obronie grał po mocnik Korek. To osłabiło się ofensywne moje zespołu. Lech potwierdził, że jest do rozgrywek dobrze przygotowany, a jego zwycięstwo było zasłużone. W swojej drużynie wyróżniłem Wójcickiego, Adamca i Młynarczyka, a w Lechu Okońskiego.

WIESŁAW ŁUCZAK

MŚ w pięcioboju nowoczesnym

J. Peciak

na szóstym miejscu

Po czterech konkurencjach mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym liderem jest Niemiec (USA) — 4441 pkt., przed Bułgakiem (ZSRR) — 4280 pkt., Masalą (Włochy) — 4267 pkt. Janusz Peciak zajmuje 6 pozycję — 4194 pkt. Czwartą konkurencję — pływanie wygrał Niemiec — 1296 pkt., przed Zbigniewem Pacetlem — 1296. (PAP)

Dobra postawa młodych wioślarzy

Wszystkie polskie osady, które uczestniczą w rozgrywanych w Moskwie wioślarskich mistrzostwach świata juniorów, walczyć będą w czwartek w półfinałach. (PAP)

wyniki • tabelki

Piłka nożna

I LIGA

Katowice — Stal	2:2
Lech — Odra	1:0
Widzew — Zagłębie	1:0
Polonia — Arka	0:2
Ruch — ŁKS	0:3
Górniki — Śląsk	0:1
Wisła — Legia	2:3
Zawisza — Szombierki	

1. Lech	5	8:2	8-3
2. Śląsk	5	8:2	3-1
3. Zagłębie	5	6:4	11-7
4. Legia	5	6:4	6-5
5. ŁKS	5	5:5	7-5
6. Arka	5	5:5	7-6
Katowice	5	5:5	7-6
8. Odra	5	5:5	4-1
9. Górnik	5	5:5	7-8
10. Widzew	5	5:5	6-7
11. Szombierki	4	5:3	9-7
12. Wisła	5	4:6	9-7
13. Stal	5	4:6	3-4
14. Zawisza	5	3:5	4-8
15. Polonia	5	2:3	3-8
16. Ruch	5	2:3	1-7

II LIGA

Stilon — Malapanew	0:1
--------------------	-----

Piast — ROW Rybnik	0:0
Stal Stocznia — Stoczniovec	1:0
Górník — Lechia	2:0
Bałtyk — Zagłębie	3:1
Odra — Pogoń	2:0
Chemik — Olimpia	0:0
Moto-Jelcz — Włókniarz	4:1
1. Górnik	3 6:0 5-
2. Bałtyk	3 5:1 6-
3. Stal	3 5:1 5-
4. Zagłębie	3 4:2 5-
5. Pogoń	3 4:2 4-
6. Stilon	3 4:2 2-
7. Moto-Jelcz	3 3:3 5-
8. Olimpia	3 3:3 2-
9. Lechia	3 3:3 2-
Malapanew	3 3:3 2-
11. Odra	3 2:4 3-
12. Piast	3 2:4 1-
13. ROW Rybnik	3 2:4 2-
14. Chemik	3 1:5 1-
15. Włókniarz	3 1:5 2-
16. Stoczniovec	3 0:6 0-

GRUPA II

Cracovia — Tychy	2:1
Stal — Star	1:0
Brzo — Raków	4:1
Polonez — Ursus	2:2
Resovia — Gwardia	0:2
Concordia — Radomiak	3:0
Avia — Motor	1:1
Jastrzębie — Hutnik	3:0

HUMOR I SATYRA



Rządowy program gospodarczy Hiszpanii

Wicepremier Hiszpanii do spraw gospodarczych, Fernando Abril Martorell oraz minister gospodarki hiszpańskiej, Jose Luis Leal przedstawili we wtorek w Madrycie zarys średnioterminowego planu gospodarczego Hiszpanii — do roku 1982. Został on przygotowany pod kątem przyszłej integracji Hiszpanii z państwami zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku. (PAP)

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WYTWÓRNIĄ WYROBÓW TYTONIOWYCH
w Poznaniu

PRZYJMIE
na rok szkolny 1979/80

ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
dziewczeta i chłopców

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
przy ZESPOLE SZKÓŁ ZAWODOWYCH
FABRYKI OBRABIAREK SPECJALNYCH

„PONAR” w Poznaniu,
ulica Floriana 3,

do nauki w zawodzie:

MECHANIK MASZYN
i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
NAUKA TRWA TRZY LATA.

Podania przyjmuje i informacji udziela: Dział Kadr Wy-
twórni, ul. Wojskowa 5, tel. 674-051 wewn. 80. 2606-K1

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ KSIĄŻKI i PRASY
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 39

wznawia z dniem 1 października 1979 roku

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

w zakresie języków:

angielskiego — niemieckiego — francuskie-
go — rosyjskiego — szwedzkiego — włoskie-
go — hiszpańskiego — japońskiego.

ZAPISY PRZYJMOWANE BĘDĄ:

od 1 września br. codziennie w godzinach od 10 do 18
w Klubie MPiK, I piętro. 2633-K1

PT KLIENTÓW

UPRZEJMIE INFORMUJEMY

o zorganizowanej akcji SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH

- SZKLANEK po musztardzie i majonezie
 - BUTELEK MONOPOŁOWYCH,
 - BUTELEK PO WINIE,
 - BUTELEK PO MLEKU 1 litr, ŚMIETANIE
- oraz
- BUTELEK po wszelkich napojach chłodzących

ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY:

- ♦ w dniu 20 VIII w godz. 11 — 17
na TARGOWISKU JAGIELLOŃSKIM
- ♦ w dniu 21 VIII w godz. 11 — 17
na RYNKU BERNARDYŃSKIM
- ♦ w dniu 22 VIII w godz. 11 — 17
na RYNKU ŁAZARSKIM
- ♦ w dniu 23 VIII w godz. 11 — 17
na RYNKU JEŻYCKIM
- ♦ w dniu 24 VIII w godz. 11 — 17
na RYNKU WILDECKIM

2648-K1

pracownicy poszukiwani

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu
Spożywczego „Spomasz”. Zakład w Gostyniu
zatrudni zaraz

- FORMIERZY
- RDZENIARZY
- PRZERABIACZY mas formierskich
- ZALEWACZA
- OCYSZCZACZA
- WYBIJACZA FORM
- ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do
przycięcia w zawodach odlewniczych.

Zakład dysponuje ośrodkami wypoczynko-
wymi w Osiecznej i Steganie Gdańskiej, sto-
łówką zakładową oraz szeroką gamą świad-
czeń socjalno-bytowych.

Wszelkich informacji udziela Dział Spraw
Pracowniczych tel. 20820 wewn. 49 lub 21.
2043-K2

praca

Potrzebna opiekunka do
8-miesięcznego dziecka —
Rataje, tel. 751-63. 1857g

Przyjmie mechanika samo-
chodowego. „Auto-Smar”
Fabryczna 14. 1823g

Przyjmie blacharza — in-
stalatora, dekarza, elek-
tryka Dzieciuchowicz
63-200 Jarocin. 1063g

Potrzebny krawiec lub
krawcowa do szycia kon-
fekcji, płaszczy i kurtek.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 1297g.

Dochodząca gospoście do
jednej osoby przyjmie na-
tychmiast za wysokim
wynagrodzeniem. Adam-
ski, Matejki 33A. 1635g

Spawacza elektrycznego z
praktyką przy spawaniu
płacy i grzejników
c.o. przyjmie Poznań, ul.
Starołęcka 96b. 9844g

Dobrze domy czynszowe
go przyjmie — pokój z
kuchnią. Oferty z krótki-
mi zwozami oraz
wskazaniem referencji
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 99805g.

Potrzebna opiekunka do
półrocznej dziewczynki
Os. Rzeczypospolitej 84
m. 8. 99339g

Wdowiec szuka gospodyn-
ni. Warunki dobre. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 99872g.

Przyjmie prace chałupni-
czą (bez szycia) — pokój z
wyszynaniem. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
99863g.

nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 99036g

kupno

Dachówkę rzymską lub
mni — miniszke w du-
żej ilości kupię. Tel.
79-11-48. 99447g

Zerzwarke do folii kupię
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 99474g.

Ursus C-28, C-330 kupię.
Mvzko, tel. 20-33-47 od
godz. 7-14. 99513g

Bony PeKaO kupię Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19, dla 99599g.

Kupię skrzynię biegów do
Płata 1100 Schonknecht.
67-416 Kaszczor 42. 99531g

W dniu 13 sierpnia 1979 roku zmarł w wieku
45 lat nasz drogi Kolega, wieloletni aktywista
naszego Stowarzyszenia, b. członek Zarządu
Oddziału PZITS w Poznaniu, ceniony fachowiec
z zakresu gospodarki komunalnej

kol. inż. JANUSZ ANDZIAK

odznaczony honorowymi odznakami
PZITS oraz NOT.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 sierpnia
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Żonie Zmarłego, naszej koleżance Barbarze
Andziak oraz Rodzinie składamy wyrazy ser-
decznego współczucia.

Zarząd Oddziału
Poznańskiego Polskiego Zrzeszenia
Inżynierów i Techników Sanitarnych 1640g

† Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zmarł mój ko-
chany mąż, nasz brat, szwagier i wujek

ANTONI MOLEND

b. z-ca prezesa Spółdzielni „Samochód” działacz
Zrzeszenia Sportowego „Start”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu na Junikowie

1861g

żona z rodziną

† Dnia 14 sierpnia 1979 roku, opuścił nas na-
głe, zakończywszy swe pełne poświęcenia
życie mój ukochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek, śp.

ANDRZEJ FRĄCOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
10. na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona, córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Krzywa 1 m. 14 (Głogowska 177). 1767g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
13 sierpnia 1979 roku, zmarł nasz serdeczny
i nieodżałowany przyjaciel, kolega, długoletni
działacz, założyciel i członek Zarządu Rady
Wojewódzkiej Zrzeszenia Sportowego Spółdziel-
czości Pracy „Start” w Poznaniu

ANTONI MOLEND

komatant II Wojny Światowej, odznaczony
Krzyżem Walecznych, Odznaką „Za zasługi dla
Rozwoju Woj. Poznańskiego”, Honorową Od-
znaką Miasta Poznania, „Odznaka Zasłużonego
Działacza Ruchu Społdzielczego”, Złotym Dy-
skiem, Złotą Odznaką ZSSP „Start”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają:

Zarząd i działacze
Rady Wojewódzkiej ZSSP „Start”

1964-K3

Dnia 14 sierpnia 1979 roku, zmarł nasz

kol. TADEUSZ JAKUBOWSKI

emerytowany nauczyciel i długoletni kierownik
Szkoły Podstawowej w Ludomach, odznaczony
Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką ZNP

Pogrzeb odbędzie się 16 sierpnia w Murowa-
nej Goślinie, o godz. 16

Rada Zakładowa ZNP

1800g

w Murowanej Goślinie.

† Dnia 10 sierpnia 1979 roku, zmarł nagle nasz
ukochany mąż, tatus, teść i dziadek, prze-
żywszy 51 lat, śp.

BOGDAN NOSZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
9, z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Leszno, ul. Bracka 1. 1771g

† Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zmarł nagle nasz
kochany mąż, zięć, brat, szwagier i wujek,
przeżywszy lat 52, śp.

JERZY RZĘTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1335g

Ś. t. p.

JÓZEF KONIECZNY

emeryt WPHS-u, uczestnik kampanii wrześnio-
wej, był walczył, najukochańszy mąż, ta-
tus, dziadziś i teść zmarł po długiej i ciężkiej
chorobie w dniu 13 sierpnia 1979 roku, opatrzo-
ny Sakramentami św., przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
12.30 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

Pozostaje w głębokim żalu

żona z rodziną

Pałędzie ul. Spokojna 2. 1798g

† W dniu 14 sierpnia 1979 roku, po ciężkich
cierpieniach przestało bić w 48 roku życia
serce mego pełnego dobroci i poświęcenia uko-
chanego męża, wzorowego tatusia, teścia i dzie-
dziusia, śp.

JANA CYZMANA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
14, na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Autobus odbędzie sprzed domu żałoby
o godz. 13.15. 1350g

IZBA RZEMIEŚLNICZA W POZNANIU

INFORMUJE, ŻE

dla uczniów podejmujących w roku szkolnym 1979/80

naukę zawodu w

WARSZTATACH RZEMIOSŁA ARTYSTYCZNEGO

ZORGANIZOWANA BĘDZIE KLASA

W ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ

Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

Od kandydatów do tej klasy wymagane są
uzdolnienia plastyczne. Badanie uzdolnień plastycz-
nych odbędzie się w dniu 27 sierpnia 1979 roku.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekre-
tariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZDZ w Pozna-
niu, ul. Kościuszki 57. 2540-K1

KOMBINAT OGRODNICZY
PGO POZNAŃ - NARAMOWICE

PRZYJMIE

PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH DO ZBIORU OWOCÓW W:

- ♦ ZS PAMIATKOWO — dojazd PKP, PKS.
- ♦ ZS ROSNOWO — dojazd linia WPK 103 z Górczyna.

Praca w akordzie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

KIEROWNICTWO ZAKŁADÓW oraz w Kombina-
cie Ogrodniczym telefon 200-661, wewn. 214.

2705-K1

Do „Seata 850” sprzedam
wzrostu rozrusznika i tar-
cie sprężyn. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19,
dla 99529g.

samochody

Skoda 100L, rocznik 1973
mały przebieg sprzedam.
Tel. 441-78. 1352g

Dacie grudzień 1973 rok
sprzedam. Tel. 477-68. 1530g

Sprzedam Svrne 105 Lux
premii PKO. Tel. 587-99.
542-37. 1665g

Stara 125 skrzyniowego
sprzedam. Tel. 67-57-42
godz. 16-19. 1801g

Zanorożca rok produkcji
1973 sprzedam. Tadeusz
Bewert Wronki 6, 87-41
Cieszanice. 1079g

Złota A 11-521 — rocznik
1976 sprzedam lub zamie-
nię na osobowy. Fila, ul.
Wyspiańskiego 15. 1075p

lokale

Bezdzielné małżeństwo ro-
szukuje samodzielnego po-
koju. Tel. 333-844. 1412g

Zamienie spółdzielcze 2-
pokojowe M-3 wysoki
parter z telefonem. De-
biec na większe Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 1615g.

M-2 własnościowe w śró-
mieściu kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99479g.

Umieblowane M-2 oddam
w nałem na rok. Platne
z góry Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99455g

Samotnym wynajmę po-
kój Winogrady 26a. 99475g

Poszukuje samodzielnego
pokoju z kuchnią lub ka-
walerki. Platne z góry.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 1634g.

Wdzierżawie lub kupię
pomieszczenie warszta-
towe. Może być do remon-
tu Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 99503g.

Przyjmę nianienkę na
wspólny pokój. Poznań
Teczowa 9. 99576g

Przyjmę na pokój dwie
panienki uczące się. Pół-
ka 2a. 99516g

M-3-5 własnościowe wol-
ne za rok kupię Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 99518g.

Pokój i garaż kultural-
nemu panu wynajmę.
Tel. 443-65. 99525g

M-2 Os. Kopernika z cen-
trum Poznania lub War-
szawy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99575g

Pokój, łazienka c.o. za-
mienie na pokój. Kuchnia,
kwaterunkowe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99577g.

M-3 własnościowe I piętro
z telefonem centrum Wa-
rza zamienie na Poznań
lub Szczecin Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99602g.

Poszukuje pustego mies-
kania typu M-2. Zarłace
za rok z góry Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99610g.

Przyjmę 2 panienki na po-
kój. Murowana Goślina
ul. Lipowa 9. 99632g

M-2 lub M-3 własności-
we kupię. Tel. 33-14-35
godz. 7-15 lub oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 99658g.

Przyjmę na samodzielną
pokój. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99658g

nieruchomości

Sroda Wilk dom czynszo-
wy z wolnym mieszka-
niem sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99509g.

Dom jednorodzinny w Po-
znaniu kupię. Oferty z
cena: Machoń, Łankowice,
99-240 Keynia. 99544g

matrymonialne

Sprzedam dom mieszkal-
ny z zabudową gospodar-
czą w okolicy Nowego To-
mowa w otoczeniu lasu,
wody. Informacje Poz-
nań, Osiedle B Chrobrego
blok 18 E m. 154. 99560g

30-letni, wolny, przystoj-
ny, młody, inteligentny, ład-
ny, zarabający, do lat
30. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 1494g.

† Dnia 11 sierpnia 1979 roku, zmarł w Bogu
nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, dzie-
dek, wujek i szwagier, śp.

ALFONS JAN KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Drzymały 20 m. 2. 1777g

† W dniu 14 sierpnia 1979 roku, zmarł prze-
żywszy lat 70 nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

FRANCISZEK KUZNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodziną

Rynek Łazarzki 3 m. 1. 1372g

